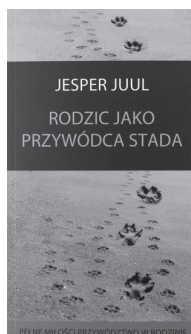


Marek Łątkowski  
Akademia Ignatianum w Krakowie

# Dlaczego rodzice mają przewodzić w rodzinie?

Why Parents Have  
to Lead in the Family?

Jesper Juul, *Rodzic jako przywódca stada.*  
*Pełne miłości przywództwo w rodzinie*, przeł. Dariusz Syska,  
Wydawnictwo MiND, Podkowa Leśna 2017, ss. 157



To nie jest książka naukowa. Nie jest to rozprawa, która prezentuje metodę badawczą autora, zestaw jego tez, spostrzeżeń i wniosków. Jak sam autor napisał w tekście wprowadzającym do książki, „dzieci chętnie podążają za dorosłymi, którzy mają odwagę wyznaczać nowe standardy” (s. 3). I dla takich odważnych, którzy chcą wyznaczać własne drogi w pedagogice, wychowaniu i edukacji dzieci jest to książka. O tym, co jest naprawdę ważne w budowaniu relacji między dorosłymi a dziećmi w domu, w przedszkolu i szkole, w instytucjach i organizacjach. Książka nieduża, ale ważna. Napisana w duchu miłości do ludzi, którzy uczą innych, sami się uczą i którzy chcą wiedzieć coraz więcej o sobie i swoich życiowych relacjach.

SPI Vol. 21, 2018/2  
ISSN 2450-5358  
e-ISSN 2450-5366

Reviews

Recenzje

Jesper Juul, doradca i terapeuta rodzinny, pedagog z czterdziestoletnim doświadczeniem zawodowym nie nazywa siebie ekspertem od wychowania. Jest raczej refleksyjnym, wnikliwym obserwatorem, który chce poznać i rozpoznać to, co kryje się między rodzicami a dziećmi we współczesnych rodzinach. W pierwszych zdaniach Wprowadzenia autor pisze: „Nasz świat zmienia się szybciej niż kiedykolwiek. Wszyscy próbujemy dotrzymać mu kroku i rozpaczliwie poszukujemy sposobów dopasowania się do przemian, tak aby służyły nam i naszym dzieciom” (s. 5). Zdroworozsądkowe widzenie autora, które dominuje w tej książce, wsparte jest uważną obserwacją i głęboką znajomością tematu, nadając jej niemal praktyczny, nie tylko teoretyczny charakter.

Główna myśl Juula, że dzieci potrzebują przewodnictwa dorosłych, ma w tej książce mocne ugruntowanie. Jedną z pierwszych odpowiedzi na pytanie dlaczego, autor formułuje już na pierwszych stronach Wprowadzenia: „ponieważ dzieciom, którym tego zabrakło – bo dorastały same albo z rodzicami, którzy nie potrafili lub nie chcieli im przewodzić – źle dzieje się w dorosłym życiu” (s. 6). W formułowaniu swoich odpowiedzi na pytania, jak to robić, jak być przewodnikiem rodzinnego „stada”, autor jest szczerzy i uczciwy: „Odpowiedź jest zarazem bardzo prosta i bardzo trudna. Trzeba poznać swoje dziecko, respektować jego osobiste granice oraz być wobec niego tak autentycznym, jak to tylko możliwe. I o tym właśnie jest ta książka (s. 6–7).

Wskazując na to, czym jest rodzicielskie przywództwo, autor pisze: „Musimy wiedzieć, że wychowanie i przywództwo w rodzinie to dwa zupełnie różne pojęcia, mimo że bywają nieraz utożsamiane, a niekiedy nawet traktowane jak synonimy. Żeby wychować dziecko, dorosły musi przejąć przywództwo. Jeśli tego nie potrafi lub nie chce, albo robi to w destrukcyjny sposób, wtedy nikt na tym nie skorzysta: dorosły nie osiągnie swoich celów, a dziecko nie będzie w stanie zdrowo rozwijać swojej indywidualności (s. 12–13).

Zadaniem rodziców, ale także pedagogów i wychowawców, winno być odkrycie i wypracowanie modelu przywództwa opartego na czterech filarach: 1) autorytecie osobistym; 2) odpowiedzialności osobistej; 3) poczuciu własnej wartości; 4) uczeniu się od siebie nawzajem. W proponowanym przez siebie paradygmacie wychowania autor mocno akcentuje konieczność poznawania i realizowania

najistotniejszych wartości w kształtowaniu partnerstwa w rodzinie i wspólnego rodzicielstwa. Zalicza do nich autentyzm, empatię, integralność i równą godność wszystkich członków rodziny. Wartości te, stosowane w życiu rodziny, zmieniają wszechwładzę rodziców zmuszając dziecko do posłuszeństwa w paradoksalny pozornie model władzy odpowiedzialnego za siebie (nie za dziecko) rodzica, który potrafi przewodzić „a jednocześnie zachować bezstronność i wrażliwość” (s. 91). Dialog z dzieckiem, jako sposób na korygowanie błędów wychowawczych, a zarazem użyteczne narzędzie budowania pogłębiającej się relacji z dzieckiem, jest nie do zastąpienia.

Rozwój dobrych kompetencji społecznych dziecka jest podstawą tworzenia szans na drodze jego życiowego spełnienia. Przedszkole i szkoła to edukacja, rozwój wiedzy i nowych umiejętności. Dom, to wychowanie, czyli kształtowanie wewnętrznych, duchowych i psychicznych dyspozycji dziecka. „Dziecko jest cały czas socjalizowane na wiele możliwych sposobów przez otoczenie i tylko rodzic może sprawić, że poza sztuką dopasowywania się dostrzeże ono w sobie także indywidualność – i z czasem znajdzie zdrową równowagę między tymi dwoma biegunami. Bo tylko dzięki równowadze między chęcią dopasowania się a własną indywidualnością młody człowiek ma możliwość podejmowania wyważonych decyzji życiowych. Instytucje edukacyjne wygładzają różnice między dziećmi, zaś konieczność uwzględniania indywidualności każdego z nich traktują jako utrudnienie” (s. 93–94). Właśnie szacunek dla indywidualności własnej oraz innych pozwala definitywnie porzucić odgrywanie roli rodzica czy nauczyciela. Ma także bezcenny wpływ na formowanie się i dobry rozwój kompetencji społecznych silnego dziecka. „Silne i zdrowe dziecko to dziecko z poczuciem własnej wartości oraz taką dawką pewności siebie, na jaką pozwalają mu jego umiejętności i talenty” (s. 131–132).

Wśród interesujących obserwacji pedagogicznych autor zamieszcza też ostrzeżenia na temat stylów wychowawczych, których stosowanie jest niekorzystne w długofalowym wpływie na rodziców, dzieci i całe rodziny (por. s. 140). Wymienia pięć takich ostrzeżeń: styl romantyczny – harmonia ponad wszystko, rodzinny curling dla małych księżąt i księżniczek, droga najmniejszego oporu, totalna kontrola, dziecko jako projekt (por. s. 143–152).



Książeczka nie ma znamion poradnika. Jest zbiorem celnych obserwacji zapisanych w formie rzeczowych i odświeżających refleksji, które mogą się przydać zarówno młodym, jak i doświadczonym już rodzicom, nauczycielom oraz wychowawcom.

#### **ADRES DO KORESPONDENCJI:**

Mgr Marek Łatkowski  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Wydział Pedagogiczny  
e-mail: [marek.latkowski@ignatianum.edu.pl](mailto:marek.latkowski@ignatianum.edu.pl)